

Wstęp

Jego muzyka jest frapująca, lecz opierająca się na uznanych praktykach historycznych, jak technika „ground”, która znalazła się w tytule utworu z 1981 r. (...) Kompozytor jest na płycie orędownikiem powrotu we własnej muzyce do melodii, piękna barw, konsonansów, frazowania i formy (...), ceni więź i prymat tradycji. (...) Wrażliwy na formę, odrzuca niejasność, jego dzieła są na tej doskonałej płycie imponująco precyzyjne i silnie mówiące (...)¹.

Oto piękny portret na CD, idealnie przedstawiający tego interesującego kompozytora... (...) prawdziwym arcydziełem jest na tej płycie kantata „Les Adieux” z 2008. (...) Wyjątkowo wyrafinowana instrumentacja tka enigmatyczną osłonę wokół wyrafinowanego tekstu („Le livre de la vie” Lamartine’a czy „L’adieu” Apollinaire’a, na przykład) i nie przestaje fascynować utwór za utworem (...). Oto płyta z prezentacją absolutnie godną zauważenia (...). Wspaniałe odkrycie².

Spojrzenie na muzykę baroku przez pryzmat dzisiejszej świadomości rozwoju muzyki to cecha charakterystyczna licznych kompozycji Baculewskiego z ostatnich lat, z przepysznym (...) „The Profane Anthem To Anne” na czele. (...) [Krzysztof Baculewski] jest jednym z niewielu polskich kompozytorów tak twórczo traktujących chóralne medium. (...) „Rilke-Lieder” będą (...), jak sądzę, zaliczone w poczet najciekawszych osiągnięć na polu muzyki na zespół wokalny³.

Gdy pole tej archaizacji jest tak szerokie – bo od wieku XVI poprzez barok, romantyzm aż do... Bartoka – a rezultaty tak frapujące, jak u Krzysztofa Baculewskiego, ten sposób pozycjonowania sobie z dawnością muzyczną budzi zrozumiałą ciekawość...⁴

¹ Jonathan WOOLF [recenzja płyty Krzysztof Baculewski. Works for Orchestra. DUX 0725]. „Musicweb International Classical Reviews” 2010, No. 9. Zob. www.musicweb-international.com. *His music is arresting, but predicated on established historic practices such as the Ground that gives its name to the title of his 1981 work. (...) The composer is on record as advocating in his own music ‘a return to melody, sonorous beauty, consonances, phrasing and form’ (...). He is certainly a composer who values kinship and the primacy of tradition.*

² Bruno PEETERS [recenzja płyty Krzysztof Baculewski. Works for Orchestra. DUX 0725]. „Crescendo” 2010, n° 9. Zob. www.crescendo-magazine.be/2010/CD. *Voilà un disque de présentation absolument remarquable (...), le véritable chef-d’oeuvre de ce disque est la cantate „Les Adieux” de 2008. (...) Une orchestration extraordinairement raffinée tisse une ganque énigmatique autour des paroles sublimes („Le livre de la vie” de Lamartine, ou „L’Adieu” d’Apollinaire, par exemple) qui ne cesse de fasciner, audition après audition (...). Une superbe découverte.*

³ Adam SUPRYNOWICZ: Wydarzenie w Akademii. „Ruch Muzyczny” 2002, nr 7, s. 16–17.

⁴ Bohdan POCIĘJ: Archaizować? „Canor” 1998, nr 2, s. 12. Zob. Aneks, s. 129.

Omawiany tu album podsumowuje jego dorobek chóralny – 73 minuty pasjonującej przygody muzycznej dla słuchaczy. (...) Baculewski przywiązuje wielką wagę zarówno do treści, jak i brzmienia słowa. Tekst ludowej ballady staje się punktem wyjścia do pięćdziesięciminutowej monumentalnej bitwy słów, finezyjnej konstrukcji wokalnie-filozoficznej („Ozwodne i krzesane”), przypominającej klasyczne już dokonania Stanisława Wiechowicza. W wyniku dociekliwej lektury hermetycznej poezji Rilkego Baculewski zbudował trzyczęściowy wielogłos o samotności („Rilke-Lieder”), Majstersztykiem pastiszu wialdiowsko-purcellowskiego jest „The Profane Anthem To Anne” do wiersza Johna Donne’a. A jeszcze „Camerata Silesia” z organami i tam-tamem... Tego wrażenia nie sposób opisać!⁵

Mam nadzieję, że kilka przytoczonych tu fragmentów recenzji zaintryguje czytelnika i zachęci do bliższego zapoznania się z muzyką Krzysztofa Baculewskiego, którego twórczości chóralnej poświęcona jest niniejsza książka. Praca ta jest teoretycznym dopełnieniem płyty *Krzysztof Baculewski. Choral Works*, nagranej przez zespół „Camerata Silesia” przy współudziale organisty Tomasza Orłowa oraz zespołu instrumentów barokowych „Concerto Polacco” wraz z Markiem Toporowskim przy klawesynie, pod moją dyrekcją. Przygotowanie i poprowadzenie od pulpitu dyrygenckiego nagrania oraz późniejsza analiza materiału podczas montażu w sposób naturalny kreślą kontekst tego opracowania, jakim jest interpretacja i praktyka wykonawcza z pozycji dyrygenta chóru. Sądzę, że wiele zamieszczonych tu uwag ma charakter uniwersalny i może stanowić inspirację dla artystów zajmujących się nie tylko twórczością bohatera tej pracy, ale w ogóle muzyką chóralną.

Tytuł książki *Musica figurata ad usum publicum*, będący parafrazą tytułu eseju kompozytora⁶, oddaje ideę jego twórczości, której bogactwo i kunsztowność środków wyrazu, wielość i zmienność inspiracji stanowią cechę immanentną. Sądzę, że dorobek kompozytorski Krzysztofa Baculewskiego jest wartościowy i oryginalny, a wciąż jeszcze zbyt mało znany i doceniony. Wskazanie *ad usum publicum* już w tytule określa intencję tej pracy – upowszechnienie jego twórczości.

W szczególności chciałabym przybliżyć szerszemu gronu melomanów jego utwory chóralne, a wykonawców zachęcić do ich wykonywania, przekazując praktyczne wskazania w ślad za sugestiami kompozytora, jak również podążyć za nimi drogami własnych doświadczeń, zdobywanych latami i weryfikowanych podczas koncertów oraz nagrań. Czuję się do tego powołana i upoważniona jako dyrygent, któremu kompozytor powierzył prawykonania niemal wszystkich swoich utworów chóralnych; większość z nich stworzył dla mnie i dla mojego zespołu, wiele z nich też dedykował mi i moim śpiewakom, za co pragnę wyrazić mu w tym miejscu szczególną wdzięczność.

⁵ Hanna MILEWSKA [recenzja płyty *Krzysztof Baculewski. Choral Works*. DUX 2011]. „Hi-fi i Muzyka” 2011, nr 12 (169), s. 81. Zob. Aneks, s. 132.

⁶ Krzysztof BACULEWSKI: *Musica figurata ad usum proprium*. W: *Dzieło muzyczne między inspiracją a refleksją*. Red. Janusz KRASSOWSKI. Gdańsk, Akademia Muzyczna im. Stanisława Moniuszki 1998, s. 30–44. Zob. Aneks, s. 118.